

Sygn. akt: II AKa 25/16 sprostowano postanowieniem z dn. 23.03.2016 r.

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

|                |   |
|----------------|---|
| Przewodniczący | SSA Barbara Suchowska                               |
| Sędziowie      | SSA Robert Kirejew (spr.)<br>SSO del. Karina Maksym |
| Protokolant    | Agnieszka Przewoźnik                                |

przy udziale Prokuratora Macieja Makowskiego

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 r. sprawy

1. **K. B.** s. W. i A., ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, art. 586 ksh, art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości

2. **B. O.** s. J. i H., 03.08.1973 roku

w S.

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, art. 586 ksh, art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości

na skutek apelacji obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 19 października 2015 roku

sygn. akt XXI K 181/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla rozstrzygnięcia zawarte w jego punktach 13 i 14;

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokatów R. P. i I. P. – Kancelarie Adwokackie

w K. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, z tytułu obrony z urzędu udzielonej oskarżonym K. B.

i B. O. w postępowaniu odwoławczym;

4. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za II instancję,

w tym od oskarżonego K. B. opłatę w kwocie 400 (czteryście) złotych, od oskarżonego B. O. opłatę w kwocie 300 (trzysta) złotych oraz wydatki w kwocie po 20 (dwadzieścia) złotych od każdego z nich, zwalniając oskarżonych od wydatków postępowania odwoławczego w pozostałej części.

SSO del. Karina Maksym SSA Barbara Suchowska SSA Robert Kirejew

Sygn. akt II AKa 25/16

### **Uzasadnienie wyroku w całości**

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 19 października 2015 r., sygn. akt XXI K 181/12, uznał oskarżonego K. B. za winnego tego, że działając w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób, dopuścił się ciągu następujących przestępstw:

- w okresie od dnia 13 maja 2010 r. do dnia 24 maja 2010 r. w G., będąc Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w G., działając wspólnie i w porozumieniu z B. O., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, wyzyskując błędne przekonanie A. S., prowadzącego Ubojnię (...), o możliwości wywiązania się z przyjętego zobowiązania całościowej zapłaty za towar dostarczony spółce z o.o. (...) na podstawie faktur VAT nr (...), doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 61.852,31 zł,

czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

- w okresie od dnia 25 maja 2010 r. do dnia 23 czerwca 2010 r. w G., będąc Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w G., działając wspólnie i w porozumieniu z B. O., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, wyzyskując błędne przekonanie przedstawicieli Zakładów (...) sp. z o.o. z siedzibą w C. o możliwości wywiązania się z przyjętego zobowiązania całościowej zapłaty za towar dostarczony spółce z o.o. (...) na podstawie faktur VAT nr (...), doprowadził pokrzywdzoną spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 95.397,70 zł,

czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

- w okresie od dnia 30 czerwca 2010 r. do dnia 5 lipca 2010 r. w G., będąc Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w G., działając wspólnie i w porozumieniu z B. O., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, wyzyskując błędne przekonanie J. U., prowadzącego (...), a w późniejszym czasie także wprowadzając go w błąd co do możliwości wywiązania się z przyjętego zobowiązania całościowej zapłaty za towar dostarczony spółce z o.o. (...) na podstawie faktur VAT nr (...), doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 122.346,23 zł,

czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

- w okresie od dnia 30 sierpnia 2010 r. do dnia 13 września 2010 r. w G., będąc Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w G., działając wspólnie i w porozumieniu z B. O., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, wprowadzając w błąd K. M., prowadzącego (...), co do możliwości wywiązania się z przyjętego zobowiązania całościowej zapłaty za towar dostarczony spółce z o.o. (...) na podstawie faktur VAT nr (...) doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 123.752,85 zł,

czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu przed zmianą opublikowaną w Dz. U. 2015.396 w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu jedną karę 2 lat pozbawienia wolności.

Oskarżony K. B. uznany został także za winnego tego, że w dniu 5 października 2010 r. w K., będąc Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w G., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki, pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów art. 11 ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze z dnia 28.02.2003 r. upadłość spółki,

czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 586 kodeksu spółek handlowych i za to na mocy art. 586 k.s.h. wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto Sąd Okręgowy w Katowicach uznał oskarżonego K. B. za winnego tego, że w dniu 14 lipca 2011 r. w K., będąc Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w G., wbrew art. 69 pkt 1 ustawy o rachunkowości z dnia 29.09.1994 r., nie złożył sprawozdania finansowego spółki z o.o. (...) z siedzibą w G. za 2011 r., czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 79 pkt ustawy o rachunkowości z dnia 29.09.1994 r. i za to na mocy art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości z dnia 29.09.1994 r. i art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu grzywnę w ilości 40 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20,- złotych.

Tym samym wyrokiem oskarżony K. B. został uznany za winnego tego, że w dniu 17 lipca 2012 r. w K., będąc Prezesem Zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w G., wbrew art. 69 pkt 1 ustawy o rachunkowości z dnia 29.09.1994 r., nie złożył sprawozdania finansowego spółki z o.o. (...) z siedzibą w G. za 2011 r., czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 79 pkt ustawy o rachunkowości z dnia 29.09.1994 r. i za to na mocy art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości z dnia 29.09.1994 r. i art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu grzywnę w ilości 40 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20,- złotych.

Ponadto na mocy art. 91 § 2 k.k. Sąd Okręgowy w Katowicach połączył orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu K. B. karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu przed zmianą opublikowaną w Dz. U. 2015.396 w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 4 lata. Na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. połączono orzeczone wobec oskarżonego K. B. kary grzywny i wymierzono mu karę łączną grzywny w rozmiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20,- złotych,

Tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach uznał oskarżonego B. O. za winnego tego, że działając w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób, dopuścił się ciągu następujących przestępstw:

- w okresie od dnia 13 maja 2010 r. do dnia 24 maja 2010 r. w G., będąc Wiceprezesem Zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w G., działając wspólnie i w porozumieniu z K. B., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, wyzyskując błędne przekonanie A. S., prowadzącego Ubojnię (...), o możliwości wywiązania się z przyjętego zobowiązania całościowej zapłaty za towar dostarczony spółce z o.o. (...) na podstawie faktur VAT nr (...), doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 61.852,31 zł.,

czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

- w okresie od dnia 25 maja 2010 r. do dnia 23 czerwca 2010 r. w G., będąc Wiceprezesem Zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w G., działając wspólnie i w porozumieniu z K. B., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, wyzyskując błędne przekonanie przedstawicieli Zakładów (...) sp. z o.o. z siedzibą w C. o możliwości wywiązania się z przyjętego zobowiązania całościowej zapłaty za towar dostarczony spółce z o.o. (...) na podstawie faktur VAT nr (...), doprowadził pokrzywdzoną spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 95.397,70 zł.,

czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

- w okresie od dnia 30 czerwca 2010 r. do dnia 5 lipca 2010 r. w G., będąc Wiceprezesem Zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w G., działając wspólnie i w porozumieniu z K. B., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, wyzyskując błędne przekonanie J. U., prowadzącego Ubojnię (...), a w późniejszym czasie także wprowadzając go w błąd co do możliwości wywiązania się z przyjętego zobowiązania całościowej zapłaty za towar dostarczony spółce z o.o. (...) na podstawie faktur VAT nr (...), doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 122.346,23 zł.,

czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

- w okresie od dnia 30 sierpnia 2010 r. do dnia 13 września 2010 r. w G., będąc Wiceprezesem Zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w G., działając wspólnie i w porozumieniu z K. B., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, wprowadzając w błąd K. M., prowadzącego (...), o możliwości wywiązania się z przyjętego zobowiązania całościowej zapłaty za towar dostarczony spółce z o.o. (...) na podstawie faktur VAT nr (...) doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 123.752,85 zł.,

czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu przed zmianą opublikowaną w Dz. U. 2015.396 w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu jedna karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżony B. O. uznany został także za winnego tego, że w dniu 5 października 2010 r. w K., będąc Wiceprezesem Zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w G., nie zgłosił wniosku o upadłość spółki, pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów art. 11 ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze z dnia 28.02.2003 r. upadłość spółki, czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 586 kodeksu spółek handlowych i za to na mocy art. 586 k.s.h. wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto Sąd Okręgowy w Katowicach uniewinnił oskarżonego B. O. od popełnienia zarzucanego mu występku z art. 79 pkt ustawy o rachunkowości z dnia 29.09.1994 r., mającego polegać na tym, że w okresie od 15 kwietnia 2011 r. do 15 kwietnia 2012 r. w G., wbrew przepisom ustawy jako (...) spółki z o.o. (...) z siedzibą w G., nie sporządził, a następnie nie złożył sprawozdań finansowych z działalności w/w podmiotu gospodarczego we właściwym rejestrze sądowym za lata 2010 i 2011.

Ponadto na mocy art. 91 § 2 k.k. Sąd Okręgowy w Katowicach połączył orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu B. O. karę łączną 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu przed zmianą opublikowaną w Dz. U. 2015.396 w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata.

Tymże wyrokiem na mocy art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu przed zmianą opublikowaną w Dz. U. 2015.396 w zw. z art. 4 § 1 k.k. zobowiązano oskarżonych do naprawienia szkody w części poprzez zapłatę przez K. B. na rzecz pokrzywdzonego A. S. kwoty 35.000 zł i na rzecz pokrzywdzonego J. U. kwoty 20.000 zł, natomiast B. O. – poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego A. S. kwoty 26.852,31 zł i na rzecz pokrzywdzonego J. U. kwoty 20.000 zł. Orzeczono również na zasadzie art. 230 § 2 k.p.k. o zwrocie spółce z o.o. (...) zatrzymanych dowodów w postaci 11 segregatorów z dokumentami, przyznano wynagrodzenie obrońcom z urzędu, a na mocy art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4, art. 3 ust. 1 i art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądzono na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego K. B. opłatę w kwocie 400,- zł i od oskarżonego B. O. – w kwocie 300,- zł oraz wydatki w kwocie po 20,- zł od każdego z nich, zwalniając ich na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa wydatków w pozostałym zakresie.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy obu oskarżonych.

Obrońca oskarżonego K. B. zaskarżył opisane orzeczenie w całości na korzyść tego oskarżonego i zarzucił:

1. Przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów z pisemnych i ustnych opinii biegłego M. L. (art. 7 KPK) poprzez wyprowadzenie z nich wniosków co do rodzaju i stopnia winy K. B. w okresie od 24 maja 2010 roku do 13 września 2010 r. w sposób sprzeczny z zasadami wiedzy i prawidłowego rozumowania poprzez niesłuszne przyjęcie, że w powyższym okresie oskarżony z zamiarem bezpośrednim wprowadzał swoich kontrahentów w błąd co do zamiaru zapłaty i możliwości płatniczych spółki (...), podczas gdy z opinii tych można wysnuć wnioski ewentualnie co do nieumyślnego działania oskarżonego w tym okresie.

2. Obrazę prawa materialnego, a to art. 286 § 1 Kodeksu Karnego poprzez jego błędne zastosowanie w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym sprawy i przyjęcie, że w okresie od 24 maja 2010 roku do 13 września 2010 roku oskarżony w rozumieniu tego przepisu najpierw wyzyskiwał błędne przekonanie, a następnie wprowadzał w błąd swoich kontrahentów, czym doprowadzał ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, podczas gdy z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego takie celowe działanie oskarżonych ukierunkowane na niekorzystne rozporządzenie mieniem przez kontrahentów spółki (...) w tym przedziale czasu nie zachodziło.

3. Obrazę prawa materialnego, a to art. 586 ustawy Kodeks Spółek Handlowych poprzez jego zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym i przyjęcie, że na gruncie tego przepisu bez znaczenia są przyczyny niezłożenia wniosku o upadłość i tym samym skazanie oskarżonego za sam fakt niezłożenia wniosku upadłościowego, podczas gdy czyn objęty tym przepisem można popełnić tylko umyślnie, do czego w sprawie niniejszej nie doszło.

4. Obrazę prawa materialnego, a to art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym i przyjęcie odpowiedzialności karnej na podstawie tego przepisu w sytuacji faktycznego złożenia sprawozdania finansowego lecz zwrotu wniosku o ujawnienie tego faktu w rejestrze przedsiębiorców.

Na tej podstawie obrońca oskarżonego K. B. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego K. B..

Obrońca oskarżonego B. O. zaskarżył opisany wyrok w części dotyczącej wymienionego oskarżonego, za wyjątkiem orzeczenia uniewinniającego, w całości na korzyść tego oskarżonego i zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, a polegający na przyjęciu, że oskarżony B. O. swoim postępowaniem dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk oraz art. 586 ksh: a to:

a) uznanie w całości za wiarygodne zeznań świadków – pokrzywdzonych/kontrahentów oskarżonego, iż dostarczali mięso dobrej jakości, zostali oszukani co do wypłacalności firmy oskarżonego;

b) oparcie większości zaskarżonego wyroku na wielokrotnie zmienianej opinii przez biegłego wynajętego przez Prokuraturę Rejonową w Pszczynie do sporządzenia opinii do aktu oskarżenia i bazowaniu przez sąd I instancji w całym toku postępowania na jej treści i jej modyfikacji – oraz stwierdzeniu przez nieobiektywnego w/w biegłego, że w/w oskarżony doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem kontrahentów oraz nie sporządził, a następnie nie zgłosił wniosku o upadłość, pomimo powstania warunków uzasadniających taką decyzję;

2. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie art. 167 kpk poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego zgłoszonego przez obrońcę w/w oskarżonego, a to sporządzenie innej opinii przez innego biegłego sądowego, jak biegłego który sporządził opinię do sprawy pierwotnie na zlecenie Prokuratury Rejonowej w Pszczynie (do aktu oskarżenia) – i następnie wielokrotnie ją modyfikował i uzupełniał w toku postępowania sądowego na zlecenie sądu I instancji z pominięciem wniosku obrońcy w/w oskarżonego o zmianę biegłego z w/w przyczyny.

Mając na uwadze powyższe zarzuty obrońca B. O. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie w/w oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu I instancji w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje obrońców obu oskarżonych nie okazały się zasadne i nie zostały uwzględnione, aczkolwiek w wyniku ich wniesienia nastąpiła zmiana zaskarżonego orzeczenia poprzez uchylenie rozstrzygnięć o obowiązku naprawienia szkody.

Sąd odwoławczy uznał za nietrafne zarzuty podniesione w środku odwoławczym wniesionym przez obrońcę oskarżonego K. B. i stwierdził, że sąd I instancji rozpoznający tę sprawę nie naruszył przepisów postępowania karnego, w szczególności art. 7 k.p.k., nie dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego powoływanych w apelacji, ani też nie poczynił błędnych ustaleń faktycznych mających wpływ na treść orzeczenia.

Nie nadawał się do uwzględnienia pierwszy z zarzutów odwoławczych wskazujący na naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. przy ocenie dowodów z opinii biegłego M. L. i przyjęcie w oparciu o te opinie, że oskarżony z zamiarem bezpośrednim wprowadzał w błąd kontrahentów spółki (...) co do zamiaru i możliwości zapłaty za dostarczony towar.

Na wstępie zaznaczyć należy, że zawarte w tym zarzucie sformułowania niezupełnie przystają do opisu czynów przypisanych oskarżonemu K. B. w wyroku sądu I instancji. Pierwsze z przestępstw składających się na ciąg występków z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., zgodnie z treścią zaskarżonego wyroku, popełnione zostało w okresie od 13 maja 2010 r., gdy tymczasem apelujący wielokrotnie powtarza, że swe zarzuty kieruje względem ustaleń odnoszących się do zamiaru oskarżonego poczynawszy od 24 maja 2010 r. Ponadto w pierwszym z zarzutów obrońca wskazuje, że na podstawie opinii biegłego sąd meriti miał przyjąć, że oskarżony od 24 maja 2010 r. wprowadzał w błąd swych kontrahentów, podczas gdy z brzmienia wyroku wynika, że w przypadku dwóch pierwszych występków doszło do wyzyskiwania błędu, a nie wprowadzania w błąd, które według sąd meriti wystąpiło dopiero poczynawszy od lipca 2010 roku. Sąd odwoławczy te nieścisłości środka odwoławczego uznał za omyłki pisarskie i treść zarzutu pierwszego oraz drugiego - w odniesieniu do daty początkowej czynów - odnosił do całości ustaleń sądu I instancji prowadzących do przypisania oskarżonemu wszystkich występków w kształcie opisanym w kwestionowanym orzeczeniu.

Nie budziła zastrzeżeń sądu II instancji dokonana przez Sąd Okręgowy ocena opinii przedstawianych przez biegłego M. L., specjalizującego się w wycenie zdolności upadłościowej, układowej i likwidacji przedsiębiorstw. Biegły ten powołany był jeszcze w postępowaniu przygotowawczym na okoliczność stwierdzenia, czy i kiedy wystąpiły przesłanki do ogłoszenia upadłości spółki z o.o. (...). W swej pisemnej opinii z dnia 8 sierpnia 2012 r. biegły M. L. wskazał i szczegółowo uzasadnił, że znaczący przerost zobowiązań nad majątkiem spółki istniał od 31 lipca 2010 r., natomiast trwale zaprzestanie płacenia zobowiązań przez (...) datuje się na koniec sierpnia 2010 r. W dniu 10 września 2014 r. biegły M. L. wypowiadał się w tej sprawie na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Katowicach. W sporządzonej na wezwanie sądu pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 26 stycznia 2015 r. biegły powtórzył, że obie przesłanki ogłoszenia upadłości spółki z o.o. (...) wystąpiły w dniu 31 sierpnia 2010 r. wykazując, że w tym momencie majątek spółki wystarczał na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, a w późniejszym czasie sytuacja finansowa spółki ulegała tylko pogorszeniu. W kolejnej pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 9 maja 2015 r. biegły M. L., zgodnie z wnioskiem sądu, przedstawił szczegółowe wyliczenia zobowiązań spłacanych przez spółkę (...) w poszczególnych miesiącach 2010 r. w zestawieniu z wysokością nowo zaciąganych zobowiązań oraz ogólnym poziomem spłaty swego zadłużenia, zaś na rozprawie w dniu 5 października 2015 r. biegły wyjaśniał drobne nieścisłości i pomyłki w tej ostatniej opinii pisemnej, dostrzeżone przez sąd i strony.

Sąd Okręgowy w Katowicach dokonał trafnej oceny dowodów z opinii biegłego M. L. i prawidłowo, przekonująco uzasadnił swe stanowisko w pisemnym uzasadnieniu wydanego wyroku. Sąd meriti wskazał, że za uznaniem tych opinii za wiarygodne przemawiała ich zupełność, spójność, logiczne i wyczerpujące uargumentowanie wniosków wyprowadzanych przez biegłego, rozwianie wątpliwości, które pojawiały się w toku postępowania, a także fakt, że biegły przy opiniowaniu opierał się na całej dostępnej dokumentacji spółki, informacjach nadesłanych przez ZUS, US oraz aktach spraw pracowniczych. Sąd I instancji dokładnie określił też, jakie fakty ustalił na podstawie rzeczonych opinii. Były to przyczyny, przesłanki i data powstania obowiązku zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki wraz ze stwierdzeniem, że wówczas majątek spółki wystarczał na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, a także struktura należności i zobowiązań spółki oraz jej sytuacja majątkowa w czasie zaciągania zobowiązań wobec pokrzywdzonych i możliwość wywiązania się z nich. Tak dokonanej oceny dowodów z poszczególnych opinii biegłego

M. L. nie można uznać za uchybiającą w jakimkolwiek stopniu regułom określonym w art. 7 k.p.k. i nawet podnoszący taki zarzut obrońca w apelacji nie był w stanie przedstawić konkretnych argumentów mogących świadczyć o tym, że rozważania sądu meriti w tym zakresie były sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania, bądź wskazaniami doświadczenia życiowego.

Z tych samych, przedstawionych względów nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego B. O. odnoszące się do opinii biegłego M. L.. Obrońca ten wskazywał, że błędnie sąd I instancji opierał swe ustalenia faktyczne na rzeczonych opinii i jej modyfikacjach dopatrując się braku obiektywizmu biegłego w okoliczności, że został on powołany do opiniowania przez prokuratora, a tezy opinii miały uzasadniać wniesiony w tej sprawie akt oskarżenia. Sąd odwoławczy uznał takie twierdzenia za zupełnie nieuprawnione. Powołanie biegłego na etapie postępowania przygotowawczego nie oznacza automatycznie, że biegły przy opiniowaniu nie był obiektywny. Także używane w apelacji określenie, że opinia wydana została „do aktu oskarżenia” nie jest poprawne. Biegły powołany został w toku śledztwa dlatego, że właśnie wtedy konieczne było stwierdzenie okoliczności wymagających wiedzy fachowej, tj. czy i w jakim momencie spełnione zostały ustawowe warunki do zgłoszenia wniosku o upadłość spółki z o.o. (...). Ustalenia w tym zakresie niezbędne były dla stwierdzenia możliwości przedstawienia zarzutów i skierowania aktu oskarżenia o przestępstwo z art. 586 k.s.h., jednakże w razie gdyby biegły, mający pełną swobodę opiniowania, stwierdził, że nie było podstaw do składania wniosku o upadłość, z pewnością zarzuty co do tego czynu nie zostałyby przedstawione. Podkreślić należy również, że biegły M. L. jest stałym biegłym sądowym z zakresu finansów, wpisanym na listę biegłych Sądu Okręgowego w Katowicach i nie ma podstaw do kwestionowania jego bezstronności, rzetelności, czy fachowości. Także sam apelujący nie sformułował konkretnych zarzutów dotyczących wydanych przez biegłego opinii, oprócz podnoszonego braku obiektywizmu i modyfikowania opinii. W rzeczywistości biegły, jak przedstawiono wyżej, składał w toku postępowania liczne opinie, co jednak wynikało z rozszerzania zakresu jego opiniowania przez sąd prowadzący sprawę w I instancji oraz udostępniania biegłemu szerszego źródłowego materiału dowodowego, a nie z niedokładności opinii wydanych uprzednio. Nieuprawnionym uproszczeniem było również stwierdzenie zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego B. O., że to w oparciu o opinię biegłego sąd dokonał ustaleń o doprowadzeniu przez oskarżonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonych. Jak wynika ze sporządzonego przez sąd I instancji pisemnego uzasadnienia wyroku, takie ustalenia poczyniono na podstawie sądowej oceny całokształtu zebranych w sprawie dowodów, a opinie biegłego L. wzięte zostały pod uwagę jako wiarygodny dowód tylko tych konkretnych faktów natury ekonomiczno-finansowej, których dotyczyły.

W toku postępowania przed sądem I instancji nie doszło do podnoszonej przez obrońcę oskarżonego B. O. obrazy przepisu art. 167 k.p.k. poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego obrońcy o powołanie innego biegłego, aniżeli M. L.. W istocie ten wniosek, sformułowany w końcowej części rozprawy w dniu 28 listopada 2014 r. (k. 1062-1063), gdy obrońcy wypowiadali się na temat dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, nie został uwzględniony przez sąd, co wynika z wydanego następnie postanowienia z dnia 22 grudnia 2014 r., którym na podstawie art. 193 § 1 k.p.k. i art. 201 k.p.k. dopuszczono dowód z uzupełniającej opinii biegłego M. L.. Sąd I instancji miał na względzie stanowisko stron co do opinii uzupełniającej wydając to postanowienie i choć nie wynika to wprost z jego treści, uznał, że nie pojawiły się czynniki osłabiające zaufanie do bezstronności oraz fachowości tego biegłego i w myśl art. 201 k.p.k. nie znalazł powodów do wyznaczenia innego biegłego. Przedstawiona sekwencja czynności procesowych wskazuje, że Sąd Okręgowy w istocie odniósł się do wniosku obrońcy osk. B. P.-O. nie uwzględniając go, a takie stanowisko, w ocenie sądu odwoławczego, należy uznać za uzasadnione.

Pierwszy z zarzutów ujętych w apelacji obrońcy oskarżonego K. B. postrzegać jednak można nie tylko przez pryzmat naruszenia przepisu art. 7 k.p.k., co jak wykazano nie nastąpiło, ale także jako próbę zakwestionowania, wraz z twierdzeniami zawartymi w drugim zarzucie odwoławczym, prawidłowości ustaleń faktycznych sądu I instancji co do wystąpienia zamierzonego przez oskarżonego wyzyskania błędnego przekonania, a następnie wprowadzania w błąd pokrzywdzonych kontrahentów odnośnie do zamiaru i możliwości zapłaty przez spółkę (...) za dostarczone towary, co było podstawą przypisania oskarżonym popełnienia ciągu przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Zarzut ten podobny był zatem do pierwszego z zarzutów zawartych w apelacji obrońcy B. O., wobec czego zasadne jest odniesienie się do nich łącznie.

Podkreślić należy, że ustaleń faktycznych w tym zakresie Sąd Okręgowy dokonywał w oparciu o całokształt materiału dowodowego zebranego w toku postępowania i wnioski dotyczące zamiaru oskarżonych oparł na faktach wynikających z wszystkich zgromadzonych dowodów, w tym dokumentów obrazujących sytuację finansową spółki od momentu jej założenia, historiach rachunków bankowych, opiniach biegłego, a także zeznaniach przesłuchanych w tej sprawie świadków oraz wyjaśnieniach oskarżonych w częściach, w jakich przypisał im walor wiarygodności.

Prawidłowo i holistycznie oceniając przeprowadzone dowody Sąd Okręgowy był, w ocenie sądu odwoławczego, w pełni uprawniony do stwierdzenia, że K. B. jako prezes zarządu spółki z o.o. (...) w G. oraz B. O. jako jej wiceprezes, działając wspólnie i w porozumieniu świadomie wyzyskiwali błędne przeświadczenie, a w późniejszym okresie wprowadzali w błąd wymienionych w wyroku dostawców mięsa co do okoliczności, że uzyskają pełną i terminową zapłatę za towar od spółki (...), co czynili działając w celu osiągnięcia przez tę spółkę korzyści majątkowej. Należy tu zaznaczyć, że już samo zamierzone wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu kontrahenta co do okoliczności, iż nie uzyska pełnej zapłaty w umówionym terminie wyczerpuje znamiona występku oszustwa, chociażby ostatecznie doszło do spłaty części lub całości zobowiązania umownego, albo przynajmniej oskarżony zamierzał dokonać takiej spłaty w bliżej nieokreślonym terminie. Podobnie wypowiediano się już w orzecznictwie (np. w wyrokach Sądu Najwyższego: z dn. 30.08.2000 r., sygn. V KKN 267/00, OSP 2001, z. 3, poz. 51; z dn. 21.08.2002 r., sygn. III KK 230/02, Prok. i Pr.-wkł. 2003/3/12; z dn. 2.10.2015 r., sygn. III KK 148/15, LEX nr 1816561; czy też w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Łodzi: z dn. 29.01.2001 r., sygn. II AKa 74/01, Prok. i Pr.-wkł. 2002/10/16; z dn. 16.10.2014 r., sygn. II AKa 197/14, LEX nr 1548532) i te poglądy sąd odwoławczy jako słuszne aprobuje.

W rozpatrywanym przypadku sąd meriti mógł stwierdzić, że w zakresie czynów przypisanych K. B. w punkcie 1 zaskarżonego wyroku oraz B. O. w punkcie 8 - działania i zamiary oskarżonych wyczerpywały wszystkie znamiona występku oszustwa dokonywanego czynem ciągłym. Świadczył o tym cały szereg okoliczności i dowodów przemawiających na niekorzyść oskarżonych. Jak celnie podkreślił sąd I instancji, spółka (...) w zasadzie nie posiadała własnego majątku. Jej kapitał zakładowy wynosił zaledwie 5.000 złotych i został pokryty wpłatami oskarżonych, które nastąpiły dopiero w sierpniu 2010 r. Spółka rozpoczynając działalność nabyła jedynie majątek trwały w postaci piły do rozbiórki mięsa oraz samochodu ciężarowego o łącznej wartości nie przekraczającej 20.000,- złotych, a także wynajęła zakład przystosowany do rozbiórki i konfekcjonowania mięsa, przy czym zdołała uiścić czynsz z tytułu najmu tylko za jeden miesiąc. Oskarżeni nie legitymowali się wykształceniem odpowiednim dla prowadzenia działalności gospodarczej w tej dziedzinie, a jedynie dysponowali doświadczeniem z pracy w innych podmiotach z branży mięsnej. Przy prawie zupełnym braku zaangażowania środków własnych spółki musiało być oczywiste także dla oskarżonych, że koszty jej działalności, obejmujące obok kosztów zakupu towarów m.in. zobowiązania wobec pracowników, zobowiązania podatkowe i względem ZUS oraz inne koszty uzyskania przychodów, ponoszone będą z uzyskiwanych na bieżąco przychodów. Tymczasem od samego początku działalności spółki pojawiły się problemy z uzyskiwaniem terminowej zapłaty od odbiorców, a nadto terminy zapłaty uzgadniane były na okres zazwyczaj przekraczający terminy zapłaty dla dostawców spółki, zaś cena sprzedaży towarów spółki (...) ustalana była na poziomie nie gwarantującym rentowności firmy. Już od pierwszych miesięcy działalności spółki pojawiły się problemy z regulowaniem przez nią zobowiązań względem dostawców, a oskarżony będący prezesem jej zarządu, za wiedzą i przy akceptacji drugiego z oskarżonych, stosował powtarzający się mechanizm polegający na dokonywaniu jedynie niewielkich płatności na rzecz dostawców za pierwsze transporty mięsa, przy zamawianiu możliwie jak największych dostaw z odroczonej terminami płatności, a następnie po wstrzymaniu dostaw przez danego kontrahenta z uwagi na nieuiszczenie pełnej zapłaty, poszukiwał kolejnych dostawców i stosował do nich ten sam model działania. Oznaczało to de facto, że kosztami i ryzykiem działalności gospodarczej prowadzonej przez spółkę (...) obciążani byli dostawcy towarów dla tej spółki, o czym nie byli informowani przez uzgadniającego z nimi warunki dostaw oskarżonego K. B., ani przez drugiego z oskarżonych, którzy z kolei zdawali sobie sprawę z prowadzonego sposobu działalności i z występujących w spółce problemów z kapitałem oraz płatnościami. Wbrew sugestiom zawartym w uzasadnieniach apelacji spółka (...) nie posiadała, ani nie realizowała jakiegokolwiek rozsądnego biznesplanu. Takiej roli nie mógł spełniać znajdujący się w aktach sprawy (k. 659 i nast.) dokument określany jako biznesplan, sporządzony przy okazji ubiegania się przez spółkę o udzielenie kredytu inwestycyjnego przez (...).P. S.A. (...) tylko dlatego, że powstał w październiku 2010 r., czyli w schyłkowym okresie działalności spółki, ale przede wszystkim dlatego, że opierał się



na nierealnych założeniach mających generować zyski (...), takich jak np. uzyskiwanie dostaw surowca mięsnego na poziomie 200 ton miesięcznie, podczas gdy w rzeczywistości spółka w najlepszym miesiącu swej działalności, tj. w czerwcu 2010 r. otrzymała dostawy w ilości ok. 60 ton, natomiast w maju i lipcu 2010 r. poziom dostaw kształtował się na wysokości około 30 ton (dane z opinii biegłego M. L. k. 1165-1187). Także powoływanie się przez oskarżonych w swych wyjaśnieniach oraz relacjonowane przez świadków tłumaczenia i zapewnienia, że zobowiązania zostaną spłacone z chwilą uzyskania kredytu bankowego, o który ubiega się spółka, nie były w żadnym stopniu miarodajne. Trzeba podkreślić, na co wskazywał też sąd I instancji w oparciu m.in. o zeznania świadka J. B. – kierownika zespołu ds. kredytów w(...) S.A., że kredyt, o który ubiegała się spółka (...) w tym banku począwszy od października 2010 r., miał być kredytem inwestycyjnym, przeznaczonym wyłącznie na zakup środków trwałych – nieruchomości z zakładem produkcyjnym i jego remont, a zatem wykorzystanie środków pochodzących z tego kredytu na spłatę bieżących zobowiązań spółki byłoby niedopuszczalne. Wniosek o kredyt zakładał też udział własny spółki w inwestycji, w wysokości przekraczającej 1.200.000 złotych, co przy braku kapitału i dochodów spółki było warunkiem niemożliwym do spełnienia. Ponadto fakt, że spółka była podmiotem nowym, a mimo to zadłużonym, a nawet toczyły się już przeciwko niej postępowania egzekucyjne sprawiają, że nie można było rozsądnie zakładać, że taki kredyt zostanie przyznany i faktycznie decyzją banku z lutego 2011 r. odmówiono udzielenia kredytu.

Sąd Okręgowy w Katowicach dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w odniesieniu do wskazanych okoliczności, a następnie trafnie je przeanalizował wnosząc na ich podstawie o zamiarze i realizacji przez K. B. oraz B. O. znamion przestępstw oszustwa w rozpatrywanych przypadkach. Dokonanej subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod przepis art. 286 § 1 k.k. nie można uznać za niewłaściwą, wobec czego sąd odwoławczy nie stwierdził obrazy przepisu art. 286 § 1 k.k., ani też błędów w ustaleniach faktycznych prowadzących do przypisania oskarżonym K. B. i B. O. odpowiedzialności karnej za ciąg przestępstw opisanych w punktach 1 i 8 zaskarżonego wyroku.

Przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy w I instancji nie doszło również do obrazy przepisu art. 586 k.s.h., podnoszonej w punkcie 3 apelacji obrońcy oskarżonego K. B., ani błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie przypisania popełnienia tego przestępstwa B. O., na co wskazywano w apelacji tego obrońcy. Sąd Okręgowy na podstawie rzetelnej opinii biegłego M. L. ustalił, że w dniu 31 sierpnia 2010 r. spełnione zostały przesłanki dla zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki z o.o. (...), o których była mowa w art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – prawo upadłościowe (j.t. Dz. U. z 2015 r., poz. 233, z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym w czasie czynu. Odpowiada im aktualne brzmienie przesłanki z art. 11 ust. 1 tejże ustawy – w postaci utraty zdolności do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. O tych przesłankach oskarżeni musieli powziąć informację najpóźniej w dniu 20 września 2010 r., kiedy upływał termin rozliczenia podatku dochodowego za sierpień 2010 r. Mimo tego, po upływie terminu 14 dni do zgłoszenia wniosku o upadłość, oskarżeni nie złożyli takiego wniosku. Obrońca osk. K. B. w środku odwoławczym podnosi, że przy ustalaniu umyślności czynu zakwalifikowanego z art. 586 k.s.h. sąd meriti nie wziął pod uwagę przyczyn niezłożenia wniosku o upadłość, co miałyby negatywnie rzutować na możliwość przypisania oskarżonemu zamiaru popełnienia występku z art. 586 k.s.h. Stanowisko apelującego w tym zakresie należy uznać za błędne. Umyślność w przypadku przestępstwa z art. 586 k.s.h. musi się bowiem odnosić do znamion strony przedmiotowej tego występku, co trafnie ujął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dn. 8.01.2013 r. (sygn. III KK 117/12, OSNKW 2013, nr 3, poz. 25) wskazując, że okolicznościami, które muszą znaleźć odzwierciedlenie w świadomości sprawcy są przesłanki złożenia wniosku o upadłość. Zatem aby zrealizowane zostały znamiona strony przedmiotowej występku z art. 586 k.s.h., swoją umyślnością sprawca winien obejmować zaistnienie przesłanek do zgłoszenia wniosku o upadłość oraz faktyczne niezgłaszanie takiego wniosku, co wystąpiło w przypadku K. B.. Dla bytu przestępstwa z art. 586 k.s.h. nie ma natomiast znaczenia motywacja, jaką kierował się sprawca nie zgłaszając wniosku o upadłość (tak też orzekł Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dn. 28.04.2015 r., sygn. II AKa 45/15, LEX nr 1711725). Dlatego zarzuty obrońców odnoszące się do przypisanego oskarżonym występku z art. 586 k.s.h. nie mogły zostać uwzględnione.

Nie zasługiwał na podzielenie także ostatni z zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego K. B.. Sąd I instancji prawidłowo ustalił daty zatwierdzenia sprawozdań finansowych spółki z o.o. (...) za 2010 i 2011 rok i stwierdził, że w ustawowym terminie 15 dni od zatwierdzenia sprawozdania te nie zostały złożone w rejestrze sądowym. Jak

podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 2004 r. (sygn. IV KK 200/14, LEX nr 1551679), występku z art. 79 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości należy do przestępstw formalnych. Z tego względu dla stwierdzenia zaistnienia tego przestępstwa nie ma znaczenia, czy w późniejszym terminie, niż wymagany przepisami prawa, oskarżony złożył stosowne sprawozdanie w rejestrze sądowym i czy uczynił to skutecznie (w przypadku K. B. sprawozdania złożone zostały odpowiednio z prawie dwumiesięcznym i prawie rocznym opóźnieniem, a i to nieskutecznie, gdyż nie usunięte zostały wady formalne wniosków). Sąd I instancji nie dopuścił się w tym zakresie obrazy przepisu prawa materialnego i trafnie uznał, że swymi zaniechaniami oskarżony K. B. w dniach 14 lipca 2011 r. i 17 lipca 2012 r. zrealizował znamiona występkę z art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości.

Pomimo nieuwzględnienia zarzutów przedstawionych w apelacji obrońcy, sąd odwoławczy dokonał ukierunkowanej na korzyść oskarżonych zmiany zaskarżonego wyroku, eliminując zawarte w nim rozstrzygnięcia o obowiązku częściowego naprawienia szkody oparte na przepisie art. 46 § 1 k.k. Zgodnie bowiem z przepisem art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. obowiązku takiego nie orzeka się, jeżeli o roszczeniu wynikającym z przestępstwa prawomocnie orzeczono. Z ustaleń sądu I instancji i dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy wynika, że pokrzywdzeni A. S. oraz J. U. w związku ze zdarzeniami będącymi przedmiotem niniejszego postępowania uzyskali prawomocne wyroki sądowe nakazujące spółce z o.o. (...) zapłatę na ich rzecz kwot objętych obowiązkiem częściowego naprawienia szkody orzeczonym w tej sprawie. W orzecnictwie wskazywano (np. post. Sądu Najwyższego z dnia 7.11.2014 r., sygn. IV KK 129/14, OSNKW 2015, z. 3 poz. 26), że dla niemożności nałożenia obowiązku naprawienia szkody w myśl klauzuli antykumulacyjnej z art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. decydujące znaczenie ma przedmiotowa i podmiotowa tożsamość roszczenia, tj. wcześniej orzeczono lub toczy się sprawa o roszczenie oparte na tej samej podstawie prawnej i między tymi samymi podmiotami. Orzekając o obowiązku naprawienia szkody w tej sprawie Sąd Okręgowy wskazał, że pokrzywdzeni uzyskali tytuły wykonawcze jednak przeciwko innemu podmiotowi – spółce z o.o. (...), a nie przeciwko oskarżonym jako osobom fizycznym, a nadto z tytułu odpowiedzialności kontraktowej, nie deliktowej. Niemniej jednak w judykaturze podkreśla się (wyroki Sądu Najwyższego z dn. 26.02.2014 r., sygn. III KK 429/13, LEX nr 1446451 i z dn. 26.01.2016 r., sygn. V KK 323/15, LEX nr 1970396), że w odniesieniu do spółek kapitałowych, w myśl art. 299 § 1 k.s.h. egzekucję prowadzoną na podstawie tytułu wykonawczego wydanego przeciwko spółce można rozszerzyć także przeciwko członkom jej zarządu i dlatego w takiej konfiguracji, jaka wystąpiła w niniejszej sprawie, stosuje się zakaz orzekania o obowiązku naprawienia szkody, o którym mowa w art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k.

Z tych wszystkich względów sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok uchylając rozstrzygnięcia zawarte w jego punktach 13 i 14, w pozostałym zakresie utrzymując go w mocy, a nadto orzekając o kosztach sądowych postępowania odwoławczego stosownie do przepisu art. 636 § 1 k.p.k., zwalniając przy tym oskarżonych od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze w kwotach przekraczających 20 złotych w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k.

SSO del. Karina Maksym SSA Barbara Suchowska SSA Robert Kirejew